

ZBIGNIEW PULKA

Uniwersytet Wrocławski

PRZESŁANKI PRAWOMOCNOŚCI DECYZJI
INTERPRETACYJNYCH W TEORII WYKŁADNI
JERZEGO WRÓBLEWSKIEGO

I

Teorię wykładni J. Wróblewskiego determinują dwa elementy: 1) przyjęcie analitycznego horyzontu badań nad wykładnią¹, 2) przyjęcie marksistowskiej postawy filozoficznej².

Ad 1. Horyzont podejścia analitycznego do wykładni obejmuje logiczno-semiotyczną analizę argumentów uzasadniających decyzję interpretacyjną. Ogólnie można powiedzieć, że analityczne teorie wykładni są budowane w oparciu o analizę argumentów uzasadniających decyzję interpretacyjną w płaszczyźnie logiczno-językowej. Inaczej mówiąc, są to teorie ufundowane na logiczno-semiotycznej analizie uzasadnień decyzji interpretacyjnych. W omawianym przypadku analiza ma charakter mieszany, tzn. deskrypcjonistyczno-rekonstrukcjonistyczny. Z jednej strony ma charakter deskrypcjonistyczny, tzn. odwołuje się do nieformalnej logiki argumentacji prawniczej w połączeniu z semantyczną i pragmatyczną analizą praktycznie przeprowadzanych argumentacji (analiza znaczeń słów języka potocz-

¹ J. Wróblewski, *Metody logiczno-językowe w prawoznawstwie*, [w:] *Metody badania prawa*, red. A. Łopatka, Wrocław 1973, *passim*; por. też *idem*, *Analityczne podejście do aksjologii prawa*, *Studia Filozoficzne* 1985, nr 2–3, *passim*; por. też *idem*, *Teorie osób prawnych — zarys podejścia semiotycznego*, [w:] *Studia z prawa cywilnego*, Warszawa-Lódź 1983, *passim*; *idem*, *Zagadnienia teorii wykładni prawa ludowego*, Warszawa 1959, cz. I, *passim*; por. też K. Opalek, J. Wróblewski, *Prawo, metodologia, filozofia, teoria prawa*, Warszawa 1991, s. 262 i n.; por. też A. Dyrda, *Argument „semantycznego ukąszenia” a teoria prawa Jerzego Wróblewskiego*, *Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej* 2010, nr 1, *passim*.

² W. Lang, J. Wróblewski, S. Zawadzki, *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1986, s. 23 i n.; por. też *Wstęp* w: J. Wróblewski, *Krytyka normatywistycznej teorii prawa i państwa Hansa Kelsena*, Warszawa 1955; por. też *Wstęp*, [w:] K. Opalek, J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa 1969; por. też J. Wróblewski, *Postawa filozoficzna i afilozoficzna we współczesnej teorii prawa*, *Studia Prawnicze* 1966, z. 13, s. 84; por. też *idem*, *Filozoficzne problemy teorii prawa*, *Państwo i Prawo* 1974, z. 11, *passim*.

nego w płaszczyźnie semantycznej i pragmatycznej), z drugiej zaś ma charakter rekonstrukcyjny (konstruktywistyczny), ponieważ polega na formalno-logicznej rekonstrukcji wypowiedzi, która ma na celu usunięcie problemów wiążących się z wieloznacznością i nieostrością języka potocznego. Teoria ma charakter analityczny również w tym sensie, że traktuje wykładnię jako sposób ustalania znaczenia tekstu prawnego i jest budowana w oparciu logiczno-semiotyczną analizę zarówno języka prawnego, jak i uzasadnień decyzji interpretacyjnych. W szczególności chodzi tu o analizę rozumowań organów stosujących prawo, związanych z uzasadnianiem decyzji interpretacyjnych. W analizach tych występuje wyraźne odwołanie do nieformalnej logiki prawniczej (logiki argumentacji prawniczej) i do analiz języka prawnego i prawniczego prowadzonych w płaszczyźnie semantycznej i pragmatycznej³.

Ad 2. Przyjęcie marksistowskiej postawy filozoficznej oznacza, że pomiędzy teorią prawa (teorią wykładni) i marksizmem występuje relacja powołania i przyporządkowania⁴. W pracy tej polemizuję z tezą, że postawę filozoficzną Autora charakteryzuje wyłącznie relacja powołania, tzn. z tezą, że marksizm J. Wróblewskiego ma charakter wyłącznie deklaracyjny. Twierdzę, że w omawianym przypadku można mówić także o relacji przyporządkowania, co zakłada istnienie związków logicznych, a więc, że relacja między marksizmem a teorią prawa J. Wróblewskiego ma charakter merytoryczny.

Relacja powołania występuje wówczas, gdy teoria prawa w sposób jawny odwołuje się do określonych tez filozoficznych. W takim ujęciu relacja ta występuje wówczas, gdy teoretyk wyraźnie powołuje się na określone twierdzenia filozoficzne, składając w tym zakresie stosowne deklaracje. Postawa filozoficzna J. Wróblewskiego w tym wymiarze nie budzi żadnych wątpliwości. Przyjmując dokonane przez Autora rozróżnienie funkcji heurystycznej i racjonalizującej twierdzeń filozoficznych wobec tez teorii prawa, można uznać, że w przypadku relacji powołania mamy do czynienia głównie z funkcją racjonalizującą⁵. W proponowanym przez Autora ujęciu funkcja ta polega na integrowaniu teorii prawa z określonym światopoglądem, a zwłaszcza z oferowanym przez ten światopogląd systemem wartości. W przypadku marksistowskiej teorii państwa i prawa: „powołanie się na założenia światopoglądowe odgrywa ważką rolę jako stwierdzenie określonej postawy społeczno-politycznej”⁶.

Z kolei relacja przyporządkowania ma charakter merytoryczny i ma miejsce wówczas, gdy — mówiąc słowami Autora — pomiędzy tezami teorii i filozofii występują „zależności logiczne sensu largo”⁷. Autor definiuje te „zależności lo-

³ Na temat metody analitycznej w prawoznawstwie, por. J. Stelmach, B. Brożek, *Metody prawnicze*, Kraków 2006, rozdz. II i III.

⁴ J. Wróblewski, *Postawa filozoficzna i afilozoficzna...*, s. 65.

⁵ *Ibidem*, s. 82.

⁶ *Ibidem*, s. 84.

⁷ *Ibidem*, s. 70.

giczne *sensu largo*”, twierdząc, że relacja przyporządkowania zachodzi wtedy, gdy „z Tf (twierdzenie filozoficzne) da się wyprowadzić Tt (twierdzenie teoretyczne) na podstawie przyjętych dyrektyw wnioskowania i ewentualnie przy przyjęciu innych twierdzeń Te, mających charakter analityczny lub empiryczny (syntetyczny)”⁸. Z kolei dyrektywy wnioskowania, o których mowa w cytowanej definicji to: „dyrektywy logiki *sensu largissimo*, które obejmują nie tylko wywodzenie zdań ze zdań, lecz również norm i ocen”⁹. Takie ujęcie zależności logicznych zakłada, że teoria prawa może „logicznie” wyprowadzać oceny z twierdzeń filozoficznych o charakterze oceniającym. Ma to szczególne znaczenie w przypadku marksizmu, który zakłada, że jego twierdzenia przełamują opozycję faktu i wartości, tzn. mają charakter opisowy i oceniający zarazem¹⁰.

Nawiązując do rozróżnienia funkcji heurystycznej i racjonalizującej twierdzeń filozoficznych, można powiedzieć, że w przypadku omawianej teorii wykładni twierdzenia filozoficzne pełnią wobec tej teorii prawa funkcję heurystyczną. Zdaniem Autora filozofia pełni wobec teorii prawa funkcję heurystyczną wówczas, gdy pomiędzy tezami filozofii i teorii prawa występują dwa rodzaje związków. W pierwszym przypadku: „będziemy mieli do czynienia z czymś na kształt związku dedukcyjnego, w drugim — redukcyjnego”¹¹. Związek o charakterze redukcyjnym ma miejsce wtedy gdy: teoria prawa odwołuje się do jakiegoś zespołu tez filozoficzno-metodologicznych, szukając w nich uzasadnienia przyjętych twierdzeń”¹². W ujęciu Autora tego typu relacja częsta w burżuazyjnej teorii prawa nie jest charakterystyczna dla marksistowskiej teorii państwa i prawa. Natomiast związek o kształcie dedukcyjnym występuje wówczas, gdy teoria prawa jest wyprowadzana z jakiegoś zespołu założeń filozoficzno-metodologicznych¹³. Autor zwraca uwagę, że w przypadku związków o charakterze dedukcyjnym założenia filozoficzne stanowią z reguły pewną całość o charakterze systemu filozoficznego, a teoria prawa może być ujmowana jako część tego systemu. Zdaniem Autora taka właśnie relacja występuje pomiędzy marksizmem jako systemem filozoficznym a marksistowską teorią państwa i prawa, która może być ujmowana jako część systemu filozoficznego, jaki tworzy materializm dialektyczny i historyczny¹⁴.

Warto w tym momencie zwrócić uwagę na sens takiego określenia relacji przyporządkowania, w którym rozróżnia się wariant dedukcyjny i redukcyjny. Nie ulega wątpliwości, że wariant dedukcyjny zakłada mocniejszy związek pomiędzy filozofią a teorią prawa. Sugerowanie związku o charakterze dedukcyj-

⁸ *Ibidem*, s. 74.

⁹ *Ibidem*.

¹⁰ D. Aleksandrowicz, *Hegel i konsekwencje*, Wrocław 1990, rozdz. IV; por. też Z. Pulka, *Struktura poznania filozoficznego w prawoznawstwie*, Wrocław 2004, s. 61–94.

¹¹ J. Wróblewski, *Postawa filozoficzna i afilozoficzna...*, s. 82.

¹² *Ibidem*, s. 82–83.

¹³ *Ibidem*, s. 82.

¹⁴ *Ibidem*, s. 65–66, 82.

nym zakłada, że mamy do czynienia z relacją wynikania o charakterze niezawodnym, w tym sensie, że prawdziwość (prawomocność) twierdzeń filozoficznych przesądza o prawdziwości (prawomocności) twierdzeń teoretycznoprawnych. A więc wykluczone jest, aby z prawdziwych (prawomocnych) tez filozoficznych dedukcyjnie wynikały fałszywe (nieprawomocne) twierdzenia teoretycznoprawne. W przypadku wnioskowania dedukcyjnego racje filozoficzne są dane w tym sensie, że są przesłanką wnioskowania, a tezy teoretycznoprawne jako wniosek są logicznym następstwem twierdzeń filozoficznych. W konsekwencji, jeśli przyjąć że między filozofią a teorią prawa istnieje związek dedukcyjny, to wówczas nie jest możliwe tworzenie fałszywej teorii prawa na podstawie prawdziwej filozofii. Inaczej mówiąc, jeśli ktoś poznał prawdę filozoficzną, to posługując się dedukcją musi z tej prawdy filozoficznej wyprowadzić prawdę teoretycznoprawną. Pojęcie związku o charakterze dedukcyjnym, jako związku wynikania logicznego, zakłada także determinację treści twierdzenia, które jest następstwem, przez twierdzenie, które jest logiczną racją. Jest to szczególnie widoczne, jeśli zinterpretować zależność dedukcyjną jako „przechodzenie od ogółu do szczegółu”, tzn. jako wyprowadzanie z twierdzenia opisującego ogólną prawidłowość (racja) twierdzenia wskazującego na szczególnie przypadek tej prawidłowości (następstwo)¹⁵.

Z kolei wariant redukcyjny relacji przyporządkowania zakłada słabszy związek twierdzeń filozoficznych i tez teoretycznoprawnych. Jest tak, ponieważ wnioskowanie redukcyjne jako odwrotność dedukcji jest wnioskowaniem zawodnym, którego istota polega na poszukiwaniu racji dla znanego następstwa¹⁶. W tym przypadku pomiędzy przesłanką a wnioskiem nie występuje relacja wynikania logicznego. W konsekwencji, przy założeniu związku o charakterze redukcyjnym, relacja pomiędzy teorią prawa a filozofią polegałaby na poszukiwaniu mniej lub bardziej prawdopodobnych racji filozoficznych dla znanych następstw teoretycznoprawnych. Wynika z tego, że sytuacje poznawcze teoretyka marksistowskiego i burżuazyjnego są zasadniczo odmienne. Ten pierwszy, dysponując filozoficzną (aksjologiczną) prawdą (racja), jest niejako skazany na tworzenie prawdziwej teorii prawa (następstwo). Jest tak, ponieważ pojęcie związku dedukcyjnego zakłada istnienie obiektywnej relacji wynikania logicznego pomiędzy racją i następstwem. Inaczej mówiąc, teoretyk marksistowski stoi mocno na gruncie prawdy, ponieważ poznawszy prawdę filozoficzną, wyprowadza z niej dedukcyjnie (a więc niezawodnie) prawdę teoretycznoprawną. Z kolei teoretyk burżuazyjny dopiero poszukuje filozoficznych racji dla tworzonej teorii prawa. Teoretyk ten, wnioskując redukcyjnie, jest zatem skazany na błędzenie wśród mniej lub bardziej prawdopodobnych uzasadnień filozoficznych.

Wydaje się, że w przypadku teorii prawa J. Wróblewskiego, można zinterpretować związki logiczne *sensu largo* o charakterze dedukcyjnym, które tworzyć

¹⁵ K. Ajdukiewicz, *Zarys logiki*, Warszawa 1959, s. 160–161.

¹⁶ K. Ajdukiewicz, *Logika pragmatyczna*, Warszawa 1974, s. 127 i n.

mają relację przyporządkowania pomiędzy marksizmem a tworzoną przez tego Autora teorią prawa, jako relację pierwotności logicznej¹⁷. Pojęcie pierwotności logicznej zakłada, że twierdzenia T1 (twierdzenia filozoficzne) są pierwotne poznawczo wobec twierdzeń T2 (twierdzenia teorii prawa) wtedy, gdy odwołanie się do twierdzeń T1 stanowi warunek konieczny lub też konieczny i wystarczający do wyjaśnienia twierdzeń T2, zależność odwrotna natomiast nie zachodzi. W nieco innym ujęciu twierdzenia T1 będą pierwotne poznawczo wobec twierdzeń T2, jeżeli sprawdzenie na podstawie ewidencji obserwacyjnej twierdzeń T2, tzn. wyprowadzenie z nich zdań składających się na tę ewidencję, wymaga koniunkcyjnego dołączenia do twierdzeń T2 twierdzeń T1, natomiast odwrotna zależność nie zachodzi. Tak zdefiniowane pojęcie pierwotności logicznej (poznawczej) zakłada, że twierdzenia T2 (logicznie wtórne) są niezrozumiałe bez odwołania się do twierdzeń T1 (logicznie pierwotnych). Jest tak, ponieważ twierdzenia T2 zakładają model rzeczywistości określony przez poznawczo pierwotne twierdzenia T1. Wynika z tego, że filozofia marksistowska określa model rzeczywistości, który jest założony w twierdzeniach marksistowskiej teorii prawa. W szczególności elementem marksistowskiego filozoficznego modelu rzeczywistości (marksistowskiej eschatologii) są pewne najogólniejsze założenia dotyczące zjawisk prawnych (obraz zjawisk prawnych określony na poziomie założeń filozoficznych).

W takim ujęciu relacja pierwotności logicznej wskazuje na występowanie relacji presupozycji pomiędzy twierdzeniami filozoficznymi i teoretycznoprawnymi. Nie chodzi tu o presupozycję mocną (semantyczną) (twierdzenie A jest presupozycją B, jeżeli prawdziwość A jest warunkiem prawdziwości B i nie-B). W grę wchodzi tu presupozycja w znaczeniu słabym (pragmatycznym), zgodnie z którym twierdzenie A jest presupozycją twierdzenia B, jeżeli uznanie A jest warunkiem sensowności B. Sensowność pragmatyczna jest tutaj rozumiana jako posiadanie znaczenia przez B (sens semantyczny) oraz możliwość uzasadnienia B lub jego negacji w danym dyskursie¹⁸. Przy takich założeniach twierdzenia marksistowskiej teorii prawa (B) mają tak rozumiany sens pragmatyczny, ponieważ uznają założenia modelu rzeczywistości określonego przez pierwotne poznawczo twierdzenia filozoficzne (A), w szczególności założenia dotyczące zjawisk prawnych.

W konsekwencji teza o pierwotności poznawczej twierdzeń filozoficznych wobec tez teorii prawa nie tyle wskazuje na jakąś relację „wynikania logicznego *largissimo sensu*” o charakterze dedukcyjnym, ile stanowi nakaz zinterpretowania wiedzy na temat zjawisk prawnych tworzonej na poziomie poznania prawniczego

¹⁷ J. Kmita, *Uwagi o holizmie Marksowskim jako koncepcji metodologicznej*, [w:] *Założenia metodologiczne „Kapitału” Marksa*, Warszawa 1970, s. 69; por. też Z. Pulka, *Struktura...*, s. 61 i n.

¹⁸ J. Wróblewski, *Presuppositions of Legal Reasoning*, [w:] *Man, Law and Modern Forms of Life*, red. E. Bulygin et al., Dordrecht 1985, s. 283–284; por. też J. Wróblewski, *Presupozycje rozumowania prawniczego*, *Studia Prawno-Ekonomiczne XXXVII*, 1986, s. 7–8. Na temat presupozycji por. też R. Sarkowicz, *Poziomowa interpretacja tekstu prawnego*, Kraków 1995, s. 133 i n.; por. też M. Smolak, *Wykładnia celowościowa z perspektywy pragmatycznej*, Warszawa 2012, rozdz. XIV.

(w tym sensie wiedzy niefilozoficznej) w perspektywie rozstrzygnięć dokonywanych na poziomie poznania filozoficznego. Inaczej mówiąc, teza o pierwotności logicznej oznacza nakaz włączenia prawniczej wiedzy na temat zjawisk prawnych w ramy nierewidowalnego schematu interpretacyjnego, jaki tworzą rozstrzygnięcia, którym przyznaje się status rozstrzygnięć filozoficznych. W takim ujęciu pierwotności poznawczej twierdzenia filozoficzne pełnią wobec tez teorii prawa nie tylko funkcję heurystyczną, określając model rzeczywistości (w szczególności model zjawisk prawnych), jaki musi być założony w twierdzeniach teoretycznych jako punkt wyjścia działalności teoretycznej, lecz także pełnią funkcję racjonalizującą (uzasadniającą), która polega na integrowaniu teorii prawa z określonym światopoglądem, a zwłaszcza z oferowanym przez ten światopogląd systemem wartości. Jest to zgodne z podstawową dla marksistowskiej filozofii nauki tezą o jedności kontekstu odkrycia i uzasadnienia¹⁹.

Zwróćmy uwagę, że w przypadku filozofii marksistowskiej mamy do czynienia z twierdzeniami, które programowo mają przełamywać opozycję poznania i wartościowania. Podstawowym rozstrzygnięciem filozoficznym (eschatologicznym) marksizmu jest teza, że historia jest procesem postępu polegającego na przejściu od bytu niższego rzędu (byt dotknięty alienacją) do bytu wyższego rzędu (byt wolny od alienacji). Według marksistów teza ta ma sens deskryptywny i jednocześnie wartościujący²⁰. Jest opisem procesu dziejowego i jednocześnie uznaniem bytu wolnego od alienacji za najwyższą wartość. Filozofia marksistowska jako teoria rozwoju społecznego jest jednocześnie teorią postępu etycznego. Jeśli zatem marksistowska teoria prawa zakłada model rzeczywistości określony przez pierwotne poznawczo twierdzenia filozoficzne, to jest to równoznaczne z przyjęciem określonego przez ten model systemu wartości (etyki postępu). I tak właśnie jest w wypadku teorii prawa J. Wróblewskiego²¹. Przyjęcie przez Autora marksistowskiej postawy filozoficznej skutkuje przede wszystkim uznaniem marksistowskiej aksjologii za podstawową przesłankę filozoficzną działalności teoretycznoprawnej. Przyjmuje to postać odrzucenia stanowiska relatywistycznego w teorii prawa, które zakłada istnienie wielu „równoprawnych” systemów wartości, a ich wybór nie może być naukowo uzasadniony. W ujęciu J. Wróblewskiego relatywizm etyczny jest charakterystyczny dla burżuazyjnych teorii prawa i skutkuje niedopuszczalnym relatywizmem politycznym — skoro istnieje wiele równoprawnych systemów wartości, których wybór nie może być naukowo uzasadniony, to należy wybrać ten system wartości, który odpowiada większości spo-

¹⁹ L. Nowak, *Zasady marksistowskiej filozofii nauki*, Warszawa 1974, *passim*.

²⁰ L. Nowak, *U podstaw marksistowskiej aksjologii*, Warszawa 1974, *passim*; por. też Z. Pulka, *Struktura...*, s. 64; por. też L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu*, Warszawa 1989, t. I, s. 270–271.

²¹ J. Wróblewski, *Relatywistyczne teorie prawa*, Państwo i Prawo 1963, z. 8–9, s. 219; por. też W. Lang, J. Wróblewski, *Aksjologia prawa socjalistycznego*, [w:] *Prawo socjalistyczne*, red. H. Rot, Wrocław 1989, s. 68 i n.

leczeństwa, co zakłada aprobatę demokracji parlamentarnej. W takim przypadku zmienna większość decyduje o wyborze systemu wartości stanowiącego podstawę regulacji stosunków społecznych²². Autor opowiada się za „naukowo” uzasadnionym marksistowskim systemem wartości, tzn. uznaje, że system ten jest systemem postępowym, ponieważ odpowiada prawidłowościom procesu historycznego jako procesu postępowego. Przyjmuje zatem tzw. etykę postępu, która jest wyznaczona przez obiektywny proces postępu dziejowego. W ramach tej etyki najwyższą wartością jest życie w warunkach wolnych od alienacji bytu²³. Odrzucenie relatywizmu etycznego i uznanie etyki postępu za jedynie dopuszczalną na gruncie marksistowskiej teorii prawa jest równoznaczne z wykluczeniem dyskursu aksjologicznego z refleksji teoretycznoprawnej.

W przypadku omawianej teorii prawa akceptacja wartości wyznaczonych przez etykę postępu idzie w parze z przyjęciem tzw. nonkognitywizmu logicznego, tzn. „logicznego dualizmu bytu i powinności”²⁴. Polega to na przeciwstawieniu zdań w sensie logicznym jako wypowiedzi, które mają wartość logiczną, ocenom i normom jako wypowiedziom, które nie są prawdziwe lub fałszywe. Pomiędzy zdaniem i oceną lub normą nie zachodzi w związku z tym relacja konsekwencji logicznej (nie można logicznie wyprowadzać norm i ocen ze zdań w sensie logicznym). Nonkognitywizm logiczny zakłada, że wartość poznawczą mają tylko zdania w sensie logicznym, bez względu na to, czy ich wartość logiczna ma charakter analityczny czy syntetyczny. Inaczej mówiąc, poznanie dokonuje się tylko poprzez formułowanie zdań w sensie logicznym — zarówno zdań analitycznych jak i syntetycznych. Trzeba szczególnie podkreślić, że w wersji J. Wróblewskiego nonkognitywizm logiczny stosuje się wyłącznie do ocen pierwotnych i nie obejmuje ocen wtórnych²⁵.

Oceny pierwotne to oceny niezrelatywizowane, a więc takie, które mają postać pierwotnych rozstrzygnięć aksjologicznych polegających na uznaniu określonych wartości, co znajduje wyraz w formule wypowiedzi oceniającej: „X ma wartość W”. Z kolei oceny wtórne to oceny zrelatywizowane, a więc takie, które polegają

²² J. Wróblewski, *Relatywistyczne...*, s. 212.

²³ *Ibidem*, s. 217 i n.; por. też W. Lang, J. Wróblewski, *Aksjologia prawa socjalistycznego*, s. 68–69, s. 82 i n.; por. też J. Wróblewski, *Natura a reguły postępowania*, [w:] *Metaetyka*, red. I. Lazari-Pawłowska, Warszawa 1975, s. 604; por. też J. Wróblewski, *Teoria racjonalnego tworzenia prawa*, Wrocław 1985, s. 230.

²⁴ J. Wróblewski, *Krytyka normatywistycznej...*, s. 52 i n.; por. też J. Wróblewski, *Wartości a decyzja sądowa*, Wrocław 1973, s. 27 i n.

²⁵ Na temat rozróżnienia ocen pierwotnych i wtórnych, por. J. Wróblewski, *Zwroty stosunkowe — wypowiedzi o zgodności z normą*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, Nauki Humanistyczno-Społeczne, Seria I, z. 62, Łódź 1969, s. 10–12; por. też *idem*, *Zwroty zrelatywizowane systemowo*, *Studia Filozoficzne* 1978, nr 3, *passim*; por. też *idem*, *Kryzys ekologiczny a niektóre problemy metaetyki i aksjologii ogólnej*, „Etyka” 1974, nr 13, *passim*; por. też *idem*, *Oceny w prawie i oceny prawa*, *Studia Prawnicze* 1970, z. 24, s. 3–6; por. też *idem*, *Wartości a decyzja sądowa*, s. 27 i n.

na formułowaniu wypowiedzi typu: „X ma wartość W jako środek do celu C” (ocena zrelatywizowana instrumentalnie) oraz „X ma wartość W ze względu na system aksjologiczny S.A.” (ocena zrelatywizowana systemowo). Oceny te przy spełnieniu określonych warunków mogą być uznane za prawdziwe lub fałszywe (w przypadku ocen instrumentalnych w grę może wchodzić prawdziwość syntetyczna, w przypadku ocen zrelatywizowanych systemowo można mówić o prawdziwości analitycznej). Oznacza to, że w przypadku ocen zrelatywizowanych wypowiedzi oceniające są zdaniem i jako takie mają wartość poznawczą. W konsekwencji poznanie może być realizowane również poprzez formułowanie ocen zrelatywizowanych. Nonkognitywizm logiczny prowadzi zatem do uznania marksistowskiej teorii prawa za teorię nieoceniającą, tzn. taką, której zaangażowanie aksjologiczne przejawia się wyłącznie formułowaniem ocen wtórnych z jednoczesnym pozostawieniem formułowania ocen pierwotnych marksistowskiej filozofii²⁶. W takim ujęciu marksistowska filozofia, określając pierwotny poznawczo model rzeczywistości (w tym także model zjawisk prawnych), jest jednocześnie źródłem systemu wartości uznawanego za pierwotny poznawczo fundament działalności teoretycznej w prawoznawstwie. Postulat budowy teorii nieoceniającej wzmacnia związaną z odrzuceniem relatywizmu etycznego argumentację za wykluczeniem dyskursu aksjologicznego poza ramy teorii prawa.

Uważam jednak, że w teorii prawa J. Wróblewskiego wynikający z przyjęcia postawy nonkognitywistycznej imperatyw ograniczenia aktywności aksjologicznej do formułowania ocen wtórnych obejmuje swoim zasięgiem nie tylko prawnika teoretyka, lecz także jest adresowany do podmiotów zajmujących się tworzeniem, stosowaniem i wykładnią prawa. W tym przypadku imperatyw wyrażania preferencji aksjologicznych w formie ocen wtórnych przybiera postać kryterium racjonalności podmiotu podejmującego określone decyzje. Przykładowo, w modelu racjonalnego tworzenia prawa podstawowe wybory aksjologiczne, jakie wiążą się z określeniem celu działalności prawodawczej (wybór celu i określenie jego wartości) muszą być zrelatywizowane systemowo²⁷. W omawianej teorii prawa występuje założenie, że racjonalny prawodawca, podmiot stosujący prawo oraz interpretator formułują tylko takie oceny, które dają się uzasadnić, a więc tylko oceny wtórne (zrelatywizowane)²⁸. W przypadku ocen zrelatywizowanych instrumentalnie oceny te dają się uzasadnić odwołaniem do wiedzy empirycznej o związkach pomiędzy działaniem a jego skutkami. W przypadku ocen zrelatywizowanych systemowo oceny te dają się uzasadnić odwołaniem do przyjętego systemu wartości. O tym, że na gruncie omawianej teorii nie jest to system dowolny,

²⁶ W. Lang, J. Wróblewski, S. Zawadzki, *Teoria...*, s. 31–32, por. też J. Wróblewski, *Teoria racjonalnego tworzenia prawa*, Wrocław 1985, s. 228.

²⁷ J. Wróblewski, *Teoria racjonalnego tworzenia prawa*, s. 141 i n.

²⁸ J. Wróblewski, *Sądowe stosowanie prawa*, Warszawa 1988, rozdz. XIV, por. też *idem*, *Wartości a decyzja sądowa*, s. 58–81; *idem*, *Contemporary Models of the Legal Sciences*, Wrocław 1989, s. 78–82; *idem*, *Zasady tworzenia prawa*, Warszawa 1989, rozdz. 7.

przekonuje analiza ideologii racjonalnej i praworządnej decyzji sądowej, z którą Autor się identyfikuje. Na gruncie tej ideologii podstawowe znaczenie ma założenie, że decyzja stosowania prawa, a w jej ramach także decyzja interpretacyjna, są racjonalne i praworządne tylko wówczas, gdy dają się uzasadnić wartościami wewnętrznymi prawa wyznaczonymi przez ideologię socjalistyczną²⁹. Jeśli zatem podmiot stosujący prawo chce być racjonalny i praworządny, to musi identyfikować się z wartościami wewnętrznymi prawa wyznaczonymi przez przyjętą ideologię. Podmiot stosujący prawo (a więc także interpretator) przestaje być racjonalny i praworządny, jeżeli formułuje oceny inne niż te, które wyznaczają wartości wewnętrzne prawa określone przez przyjętą ideologię. Oznacza to, że podmiot stosujący prawo (interpretator) przestaje być racjonalny nie tylko wówczas, gdy formułuje oceny niezrelatywizowane, tzn. w ogóle niedające się uzasadnić powołaniem na jakiś system wartości, lecz także wówczas gdy formułuje oceny zrelatywizowane inne niż te, które wyznacza etyka postępu określona przez pierwotne poznawczo założenia filozoficzne omawianej teorii prawa. Wydaje się zatem, że mamy tu do czynienia z silnym założeniem racjonalności nie tylko wewnętrznej (formalnej), lecz także racjonalności zewnętrznej (materialnej)³⁰. Znaczy to, że formalny wymóg uzasadnienia decyzji przez przyjęte przesłanki (racjonalność wewnętrzna) jest na gruncie omawianej teorii niewystarczający. Warunkiem koniecznym racjonalności jest uzasadnienie decyzji przez przesłanki o określonej treści. Na gruncie omawianej teorii prawa, w odniesieniu do przesłanek aksjologicznych, taki wymóg spełniają oceny wyznaczone przez etykę postępu³¹.

W przypadku omawianej teorii prawa przyjęcie marksistowskiej postawy filozoficznej wywołuje daleko idące konsekwencje nie tylko w kwestiach aksjologicznych, lecz także przesądza o obrazie zjawisk prawnych.

Podstawowe kwestie w tym zakresie są przesądzone przez przyjęte rozstrzygnięcia filozoficzne (postawa filozoficzna), tzn. na poziomie pierwotnych poznawczo rozstrzygnięć filozoficznych. Jeżeli zatem zgodnie z marksistowską eschatologią przyjmuje się, że historia jest procesem postępu, który polega na przejściu od niższej do wyższej postaci bytu społecznego, to wówczas należy uznać, że tworzenie, stosowanie i wykładnia prawa ludowego są integralną częścią tego procesu i jako takie mają temu procesowi służyć (a nie być wobec tego procesu dysfunkcjonalne). Pierwotna poznawczo marksistowska eschatologia pojednania

²⁹ J. Wróblewski, *Wartości a decyzja sądowa*, s. 55–60, s. 78–80, zwłaszcza s. 88–93; *idem*, *Sądowe stosowanie prawa*, s. 393–396; por. też W. Lang, J. Wróblewski, S. Zawadzki, *Teoria...*, s. 485–486.

³⁰ J. Wróblewski, *Teoria racjonalnego tworzenia prawa*, s. 62.

³¹ *Ibidem*, s. 227–228, w szczególności s. 285; *idem*, *Dynamika prawa socjalistycznego*, [w:] *Prawo socjalistyczne*, red. H. Rot, s. 343–344. Na temat etyki postępu, por. J. Wróblewski, *Rozumność rzeczywistości w Heglowskiej filozofii prawa a dualizm bytu i powinności*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, Nauki Humanistyczno-Społeczne, Seria I, z. 52, Łódź 1967, s. 16–17.

bytu prowadzi do przyjęcia następujących rozstrzygnięć dotyczących obrazu zjawisk prawnych, które funkcjonują w charakterze pierwotnych poznawczo filozoficznych presupozycji w teorii prawa J. Wróblewskiego:

1. Prawo ludowe ma być narzędziem, którego użycie przyspieszać ma obiektywny proces dziejowy stawiania się wyższej formy społecznego istnienia. Prawo ludowe ma być narzędziem tworzenia wyższej formy bytu społecznego. Oznacza to przyjęcie pozytywistycznej koncepcji prawa jako narzędzia w rękach decydentów politycznych (instrumentalna koncepcja prawa). W modelu racjonalnego tworzenia prawa prawodawca jest racjonalny w sensie technicznym (instrumentalnym), tzn. dobiera optymalne środki prawne do założonych celów (wybór celu musi być zawsze zrelatywizowany systemowo)³².

2. Treść prawa ludowego ma być zgodna z wolą klasy panującej, którą określa uprzywilejowana poznawczo awangarda tej klasy. A zatem treść prawa ludowego jest w pełni określona odgórnie przez decydentów politycznych i nie ma charakteru dyskursywnego, tzn. nie może być określana w dyskursie prawniczym (w szczególności w dyskursie aksjologicznym dotyczącym pojmowania sprawiedliwości w prawie czy uczciwego procesu). Wszystkie kwestie aksjologiczne są rozstrzygnięte odgórnie przez ideologię socjalistyczną (pierwotne poznawczo założenia filozoficzne). Stąd imperatyw formułowania ocen zrelatywizowanych do systemu wartości wyznaczonego przez etykę postępu. Imperatyw ten obejmuje swoim zasięgiem zarówno teorię, jak i praktykę prawniczą³³.

3. W procesie określania treści prawa decydenci polityczni nie są ograniczeni zastaną moralnością należącą do niższej formy bytu. Prawo jest narzędziem tworzenia nowej (wyższej) moralności. W konsekwencji kryteria aksjologiczne nie mogą być decydujące przy rozstrzyganiu kwestii obowiązywania prawa. Rozstrzygający dla obowiązywania prawa jest akt stanowienia (zgodność ustanowienia normy z normami kompetencji i procedury prawodawczej). Prowadzi to do uznania koncepcji obowiązywania systemowego normy za podstawową przy rozstrzyganiu problemów walidacyjnych prawa ludowego³⁴.

4. Prawodawca nadaje formę prawną woli klasy panującej określonej przez uprzywilejowanych poznawczo decydentów politycznych (awangarda klasy panującej). Podmioty stosujące prawo (interpretatorzy) mają tę wyrażoną w formie prawnej wolę klasy panującej wykonać (zastosować w praktyce). Zakłada się zatem radykalne oddzielenie tworzenia i stosowania prawa. Rola podmiotów

³² J. Wróblewski, *Zasady tworzenia prawa*, rozdz. 5; *idem*, *Teoria racjonalnego tworzenia prawa*, rozdz. 8.

³³ W. Lang, J. Wróblewski, S. Zawadzki, *Teoria...*, s. 30 i n.; por. też K. Opalek, J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii prawa*, s. 334–336; por. też J. Wróblewski, *Rozumność rzeczywistości w Heglowskiej filozofii prawa*, s. 16 i n.

³⁴ W. Lang, J. Wróblewski, *Aksjologia prawa socjalistycznego*, s. 65; por. też J. Wróblewski, *Sądowe stosowanie prawa*, s. 93–101; *idem*, *Concept of Legal System and Conception of Validity*, *Acta Universitatis Lodzensis, Folia Iuridica*, 24, Łódź 1986, s. 20–21.

stosujących prawo w zakresie określania treści prawa powinna być minimalna, ponieważ treść prawa jest dostatecznie precyzyjnie określona najpierw w decyzjach politycznych, a później w aktach stanowienia prawa. Stąd radykalna krytyka prawotwórstwa sądowego oraz wykluczenie możliwości podejmowania decyzji *praeter* lub *contra legem*³⁵.

5. Prawo jako narzędzie w rękach uprzywilejowanych poznawczo decydentów politycznych jest systemem, który cechuje wysoki poziom spójności socjologicznej (wyrażenie woli klasy panującej), aksjologicznej (aksjologia określona przez etykę postępu), formalnej i materialnej. Systemowość prawa jest przesądzona przez imperatyw spójności socjologicznej (prawo jest spójne socjologicznie, ponieważ wyraża wolę klasy panującej, a nie odzwierciedla konfliktów klasowych). W konsekwencji w systemie prawa ludowego nie występują sprzeczności polityczne (realne)³⁶.

Odrzucenie tych presupozycji dotyczących obrazu zjawisk prawnych, które występują na poziomie pierwotnych poznawczo założeń filozoficznych, powoduje, że analityczna teoria prawa J. Wróblewskiego staje się niezrozumiała. Jest tak, ponieważ te presupozycje nadają sens pragmatyczny formułowanym przez Autora tezom teoretycznoprawnym w postaci modelu racjonalnego tworzenia, stosowania i wykładni prawa.

Komentując te presupozycje, zwróćmy uwagę na zależność pomiędzy instrumentalnym i systemowym ujęciem prawa. W marksistowskiej wersji pozytywizmu prawniczego ta zależność jest oczywista. Prawo jako narzędzie w rękach decydentów politycznych tylko wówczas będzie skuteczne, jeżeli będzie uporządkowane systemowo. W teorii prawa J. Wróblewskiego kategoria systemu prawa ma wyraźnie ontologiczną interpretację (konotację). Oznacza to, że prawo istnieje jako system czy też dane jest jako system w wyniku działań racjonalnego prawodawcy, który nadaje formę prawną woli klasy panującej określonej przez uprzywilejowanych poznawczo decydentów politycznych. Skutkuje to przyjęciem systemowej koncepcji obowiązywania normy z jednoczesnym wyeliminowaniem aksjologicznych kryteriów obowiązywania (proces tworzenia i stosowania prawa ludowego nie może być ograniczany przez zastaną moralność). Skutkuje to także określeniem granic systemu prawa jako zbioru norm spełniających kryteria obowiązywania systemowego z dodatkiem formalnych konsekwencji tych norm, z jednoczesnym usunięciem poza granice systemu

³⁵ J. Wróblewski, *Interpretatio secundum, praeter et contra legem*, Państwo i Prawo 1961, z. 4–5, s. 626; *idem*, *Sądowe stosowanie prawa*, rozdz. XIV; *idem*, *Statutory Interpretation in Poland*, [w:] *Interpreting Statutes*, red. D.N. McCormick, R.S. Summers, Dartmouth 1991, s. 300; por. też *idem*, *Sądowe stosowanie prawa a prawotwórstwo*, Państwo i Prawo 1967, z. 6, s. 876–877.

³⁶ J. Wróblewski, *Zagadnienie niesprzeczności i zupełności systemu prawa*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, Nauki Humanistyczno-Społeczne, Seria I, z. 9, Łódź 1958, s. 5–12; por. też *idem*, *Zagadnienia teorii wykładni prawa ludowego*, s. 283–298; por. też W. Lang, J. Wróblewski, S. Zawadzki, *Teoria...*, s. 400–402; por. też K. Opalek, J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii prawa*, s. 99.

standardów niebędących wynikiem aktu stanowienia jako postulatów systemu prawa, nawet jeśli standardy te mają silne uzasadnienie aksjologiczne (stąd krytyka Dworkinowskiej koncepcji prawa)³⁷. Kolejnym założeniem jest teza, że w systemie prawa ludowego sprzeczności, jeśli już występują, to mają charakter pozorny. Oznacza to, że nie są to realne sprzeczności polityczne związane z konfliktem interesów klasowych, lecz jako sprzeczności pozorne związane z wadami techniki legislacyjnej mają charakter techniczny i mogą być usuwane za pomocą reguł egzekucji tekstów prawnych. Jest to ściśle związane z presupozycją, że prawo ludowe cechuje wysoki poziom spójności socjologicznej (wola klasy panującej) i aksjologicznej (spójny system ocen pierwotnych wyznaczony przez etykę postępu), formalnej (logicznej) i materialnej (treściowej)³⁸. Zachowanie tej spójności jest jednym z podstawowych postulatów modelu racjonalnego tworzenia, stosowania i wykładni prawa. Rola kontekstu systemowego w procesie wykładni jest zasadnicza. Autor bowiem wyraźnie stwierdza, że: „interpretator nie powinien zmieniać znaczenia, jakie norma ma w kontekście systemowym”³⁹. Postulat zachowania spójności materialnej (treściowej) w procesie wykładni jest szczególnie silnie eksponowany i przybiera przykładowo postać domniemania języka prawnego. Jest to postulat zachowania wysokiego poziomu spójności semantycznej systemu prawa. Jednak decydujące znaczenie dla wykładni prawa ludowego ma zachowanie spójności socjologicznej i aksjologicznej. Na gruncie omawianej teorii wykładni spójność socjologiczna i aksjologiczna to podstawowe właściwości systemu prawa, jakie powinien uwzględnić interpretator. Imperatyw zachowania tej spójności przybiera postać dyrektyw wykładni systemowej nakazujących zgodność ustaleń interpretacyjnych z zasadami prawa ludowego⁴⁰.

II

Można przyjąć, że teoria prawa J. Wróblewskiego jest zespołem modeli tworzenia, stosowania i wykładni prawa. Modele te mogą być postrzegane autonomicznie, jakkolwiek zachodzą pomiędzy nimi określone zależności. Na przykład model decyzyjny stosowania prawa zakłada model wykładni operatywnej czy też pewne założenia dotyczące formułowania tekstów prawnych, jakie występują w modelu tworzenia prawa, przesadzają o przyjęciu określonych dyrektyw interpretacyjnych w modelu wykładni operatywnej.

³⁷ J. Wróblewski, *Rozumienie prawa i jego wykładnia*, Wrocław 1990, s. 14; por. też W. Lang, J. Wróblewski, S. Zawadzki, *Teoria...*, s. 398–400; por. też J. Wróblewski, *Teoria racjonalnego...*, s. 186–188.

³⁸ W. Lang, J. Wróblewski, S. Zawadzki, *Teoria...*, s. 389–390.

³⁹ J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii wykładni...*, s. 278.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 260 i n.

Konstruując te modele, z jednej strony Autor stara się nie wykraczać poza ramy horyzontu analitycznego (logiczno-semiotyczna analiza uzasadnień decyzji tworzenia, stosowania i wykładni prawa), z drugiej jednak wyraźnie opowiada się za naturalistycznym programem działalności teoretycznej w prawoznawstwie⁴¹. Oznacza to, że budowana na fundamencie filozofii marksistowskiej teoria prawa ma być teorią empiryczną, tworzoną przy zastosowaniu metody idealizacji. Empiryzm teorii prawa jest tutaj rozumiany w sensie szerokim: „jako właściwość terminów opisowych lub terminów będących częścią składową twierdzeń posiadających moc predyktywną”⁴². W ujęciu Autora koncepcja empiryzmu teorii prawa eksponuje funkcję deskryptywną twierdzeń teoretycznoprawnych. Oznacza to, że teoria ma sens empiryczny, jeżeli jej twierdzenia mają realnie istniejące odniesienie przedmiotowe, tzn. są twierdzeniami o jakimś realnie istniejącym przedmiocie. Warunek ten zakłada realistyczną interpretację statusu poznawczego twierdzeń teoretycznych. W przeciwieństwie do interpretacji instrumentalnej (teoria jest narzędziem porządkowania danych empirycznych — koncepcja Weberowska), interpretacja realistyczna (marksistowska) zakłada, że twierdzenia teoretyczne, posiadając realnie istniejące odniesienie przedmiotowe, są obrazem rzeczywistości tworzoną przy zastosowaniu metody idealizacji⁴³. W przypadku teorii J. Wróblewskiego metoda idealizacji polega na tworzeniu modeli idealnych badanych zjawisk tworzenia, stosowania i wykładni prawa poprzez przyjmowanie założeń idealizujących w odniesieniu do podmiotów podejmujących określone decyzje. Te założenia mają postać warunków racjonalności przyjmowanych wobec prawodawcy, podmiotu stosującego prawo oraz interpretatora⁴⁴. Elementem wspólnym tych koncepcji racjonalności jest założenie, że podmiot racjonalny podejmuje tylko takie decyzje, które dają się uzasadnić przesłankami przyjętymi przez podmiot podejmujący decyzję (racjonalność wewnętrzna) lub zaakceptowanymi przez podmiot zewnętrzny (racjonalność zewnętrzna)⁴⁵. Wspólne jest także przypisanie podmiotom podejmującym określone decyzje koncepcji racjonalności charakterystycznej dla epistemiczno-technicznego modelu argumentacji. W świetle tego modelu podmiot jest racjonalny, jeżeli w swoich działaniach kieruje się: 1) wiedzą logiczno-semiotyczną (wiedza o semiotycznych właściwościach języka prawnego oraz wiedza o formalnych i pozaformalnych regułach argumentacji), 2) wiedzą empiryczną (np. o kontekście funkcjonalnym działania prawa), 3) dążeniem do zachowania konsekwencji w preferencjach aksjologicznych (asy-

⁴¹ J. Wróblewski, *Teoria prawa — wielopłaszczyznowa, empiryczna czy socjologiczna*, Studia Metodologiczne 1974, nr 12, s. 801 i n.

⁴² *Ibidem*, s. 76.

⁴³ J. Kmita, *Dyrektywa realistycznego ujmowania praw idealizacyjnych*, [w:] *Elementy marksistowskiej metodologii humanistyki*, red. J. Kmita, Poznań 1973, *passim*.

⁴⁴ J. Jabłońska-Bonca, T. Langer, *Weberowska idea racjonalizującego wyjaśniania a założenia racjonalności w koncepcjach J. Wróblewskiego*, Studia Prawnicze 1985, nr 3–4, s. 79 i n.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 80.

metryczność, przechodniość preferencji). Decyzje podmiotu są racjonalne (prawomocne) wówczas, gdy dają się uzasadnić w świetle: 1) przypisywanej podmiotowi wiedzy logiczno-semiotycznej i empirycznej oraz 2) przyjętych przez podmiot preferencji aksjologicznych. Inaczej mówiąc, podmiot jest racjonalny, jeżeli potrafi uzasadnić podjętą decyzję, wskazując na przesłanki epistemiczne (wiedza) oraz aksjologiczne jej podjęcia⁴⁶. Jak już wskazywałem poprzednio, w przypadku przesłanek aksjologicznych charakterystycznym elementem pojęcia racjonalności jest założenie, że podmiot racjonalny potrafi uzasadnić dokonane oceny, wskazując, że są to oceny zrelatywizowane systemowo lub instrumentalnie⁴⁷.

W interpretacji naturalistycznej należałoby uznać, że proponowane przez Autora modele zjawisk prawnych nie mają charakteru normatywnego (modele wzory), lecz że są to modele odwzorowania, którym przysługuje realne odniesienie przedmiotowe. Oznacza to, że modele tworzenia, stosowania i wykładni prawa są wyidealizowanym poprzez przyjęte założenia o racjonalności, ale jednak opisem realnie istniejącej praktyki prawniczej. Autor odrzuca zdecydowanie normatywną interpretację proponowanej teorii prawa, tzn. taką, która zakłada, że jest to zbiór postulatów pod adresem prawodawcy, podmiotu stosującego prawo oraz interpretatora⁴⁸.

Co więcej, w interpretacji naturalistycznej proponowane modele powinny być traktowane nie tylko jako mające sens empiryczny (deskryptywny), lecz także jako aksjologicznie neutralne, w tym sensie, że ich konstruowanie (np. uwzględnianie jednych elementów i pomijanie innych) nie powinno być zdeterminowane aksjologicznie. Teza o neutralności aksjologicznej idealizacyjnych modeli zjawisk prawnych wynika wprost z postulowanego przez Autora programu budowy nieoceniałej teorii prawa, a więc takiej, która nie zajmuje się formułowaniem ocen pierwotnych i nie traktuje przesłanek aksjologicznych jako ostatecznych kryteriów prawomocności formułowanych twierdzeń⁴⁹.

III

Koncepcja klaryfikacyjna wykładni opiera się na dwóch założeniach: 1) zasada *clara non sunt interpretanda* (to, co jasne, nie podlega interpretacji), 2) pojęcie jasności tekstu ma charakter pragmatyczny, tzn. o tym, kiedy tekst jest jasny lub niejasny, przekonujemy się w konkretnym akcie użycia języka, np. do kwalifikacji

⁴⁶ J. Wróblewski, *Rozumowania prawnicze w wykładni prawa*, Studia Prawno-Ekonomiczne 1970, t. 4, *passim*; por. też *idem*, *Teoria racjonalnego tworzenia prawa*, rozdz. 8; por. też *idem*, *Rozumienie prawa i jego wykładnia*, s. 108 i n.

⁴⁷ J. Wróblewski, *Oceny w prawie i oceny prawa*, Studia Prawnicze 1979, z. 24, *passim*.

⁴⁸ J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii wykładni...*, s. 418.

⁴⁹ W. Lang, J. Wróblewski, S. Zawadzki, *Teoria...*, s. 31–32.

prawnej konkretnego stanu faktycznego⁵⁰. W konsekwencji w ujęciu klaryfikacyjnym wykładnią w znaczeniu ścisłym (*sensu stricto*) jest ustalanie znaczenia zwrotu językowego, gdy w konkretnej sytuacji użycia tego zwrotu jego znaczenie jest wątpliwe. Inaczej mówiąc, z wykładnią w znaczeniu ścisłym (wykładnia *sensu stricto*) mamy do czynienia wówczas, gdy w konkretnym akcie komunikacyjnym, w którym dochodzi do użycia zwrotu językowego, bezpośrednie rozumienie tego zwrotu budzi wątpliwości i konieczne jest jego rozumienie pośrednie, wymagające zastosowania dyrektyw interpretacyjnych. Bezpośrednie rozumienie zwrotu językowego polega na intuicyjnym i bezrefleksyjnym (automatycznym) zastosowaniu reguł syntaktycznych i semantycznych języka, do którego należy używany zwrot językowy, tak jak w potocznej praktyce językowej. Potoczna praktyka językowa opiera się na bezpośrednim rozumieniu zwrotów językowych, sytuacje wątpliwe należą w tej praktyce do wyjątków⁵¹.

Zdaniem Autora pod tym względem zachodzi analogia pomiędzy potoczną praktyką językową a praktyką językową polegającą na użyciu języka prawnego. Autor konsekwentnie podtrzymuje tezę fundamentalną dla proponowanej teorii wykładni, że w prawniczej praktyce językowej, w standardowych przypadkach, użycie języka prawnego również opiera się na jego bezpośrednim rozumieniu, a konieczność poddania tekstu prawnego wykładni ma charakter wyjątkowy, w każdym razie jest jakimś odstępstwem od normy. Oznacza to, że z wykładnią prawa mamy do czynienia wówczas, gdy w konkretnym akcie użycia zwrotu językowego, jakim jest norma prawna, znaczenie tego zwrotu określone w wyniku jego bezpośredniego rozumienia budzi wątpliwości, co powoduje, że konieczne jest ustalenie znaczenia normy prawnej za pomocą dyrektyw interpretacyjnych. A zatem wykładnia prawa to ustalanie znaczenia normy prawnej, które polega na pośrednim rozumieniu zwrotu językowego poprzez zastosowanie dyrektyw interpretacyjnych. Autor zakłada, że paradygmatycznym (wzorcowym) przypadkiem użycia języka prawnego jest sytuacja stosowania prawa. W konsekwencji w typowej (standardowej) sytuacji stosowania prawa bezpośrednie rozumienie tekstu prawnego jest wystarczające dla dokonania kwalifikacji prawnej konkretnego stanu faktycznego (zachodzi wówczas tzw. sytuacja izomorfii). Wyjątkowo tekst prawny jest niejasny w kontekście rozstrzygnięcia konkretnego stanu faktycznego i musi być poddany interpretacji poprzez zastosowanie dyrektyw interpretacyjnych (zachodzi wówczas tzw. sytuacja wykładni). Niejasność tekstu prawnego może być związana z właściwościami języka (występowanie tzw. strefy cienia semantycznego), właściwościami systemu prawa (niesprzeczność i zupełność) oraz właściwościami kontekstu pozaprawnego, w którym prawo działa (funkcje prawa,

⁵⁰ K. Opalek, J. Wróblewski, *Prawo, metodologia...*, s. 252 i n.; por. też J. Wróblewski, *Statutory Interpretation in Poland*, s. 258–268; por. też *idem*, *Pragmatyczna jasność prawa*, Państwo i Prawo 1988, z. 4, *passim*.

⁵¹ J. Wróblewski, *Rozumienie prawa i jego wykładnia*, s. 58–59.

pozaprawne reguły społeczne). Prowadzi to do wyróżnienia wykładni językowej, systemowej i funkcjonalnej⁵².

W koncepcji klaryfikacyjnej wykładni problematyka znaczenia normy jest rozwiązywana poprzez analogię do znaczenia zdań w sensie logicznym. Tak jak w przypadku zdań w sensie logicznym znaczeniem zdania jest sąd w sensie logicznym, tak w przypadku norm znaczeniem normy jest wzór powinnego zachowania się (w skrócie wzór zachowania)⁵³. W obu też przypadkach, tzn. zdań i norm, wypowiedź językowa ma znaczenie na gruncie reguł sensu języka, w którym wypowiedź została sformułowana. Można zatem mówić o przyjęciu normatywnej czy też dyrektywnej koncepcji znaczenia normy⁵⁴. Przyjmując takie rozwiązanie, Autor z jednej strony odrzuca redukcjonistyczne koncepcje znaczenia normatywnego, zakładające np. redukcję norm do zdań opisowych, z drugiej zaś odrzuca też tzw. emotywną koncepcję znaczenia normy. Jak się wydaje, w pierwszym przypadku powodem odrzucenia jest zarzut tzw. błędu naturalistycznego, co pozostaje w związku z mocno eksponowanym nonkognitywizmem zakładającym logiczny dualizm bytu i powinności. Natomiast druga propozycja, tzn. emotywizm, ma — zdaniem Autora — charakter wyraźnie nihilistyczny, ponieważ na jego gruncie normy i oceny porównywano do wykrzykników tzn. wyrażen spełniających wyłącznie funkcję ekspresyjną. Można więc powiedzieć, że wykładnia prawa polega na przypisaniu normie wzoru zachowania jako jej znaczenia (znaczenie ujmowane jest mentalistycznie, tzn. jako treść przeżyć łączonych ze znakami przez określoną grupę językową). Struktura wzoru zachowania jest wyznaczona przez strukturę normy. Minimalny zakres elementów składających się na strukturę normy to: określenie adresata, określenie warunków (okoliczności), w których adresat powinien jakoś się zachować, oraz wskazanie, jakie zachowanie jest nakazane/zakazane lub dozwolone⁵⁵. Wydaje się, że relacja normy i wzoru zachowania kształtuje się analogicznie do relacji zdania i sądu. Podobnie jak zdanie jest formą sądu, tak również norma jest formą wzoru zachowania. Nie jest więc tak, że najpierw rekonstruujemy normę z przepisów, a następnie ustalamy jej znaczenie w postaci wzoru zachowania. Norma nie jest napisem, któremu przyporządkowujemy znaczenie. Jeżeli zatem norma jest formą wzoru zachowania, to wówczas formułowanie normy na podstawie przepisów i ustalanie jej znaczenia w postaci wzoru zachowania są tym samym procesem⁵⁶.

⁵² J. Wróblewski, *Statutory Interpretation in Poland*, s. 258 i n.; por. też *idem*, *Zagadnienia teorii wykładni...*, s. 95–100.

⁵³ J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii wykładni...*, s. 74–88.

⁵⁴ Zwraca na to uwagę J. Woleński, *Spór o znaczenie normatywne*, [w:] *Naturalistyczne i antynaturalistyczne interpretacje humanistyki*, Poznań 1966, s. 11.

⁵⁵ J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii wykładni...*, s. 77 i n.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 80.

Określenie wzoru zachowania pozwala na wyznaczenie zakresu stosowania normy⁵⁷. Zakres stosowania normy to zbiór stanów faktycznych, które reguluje norma, tzn. których skutki prawne określa. Można przyjąć (jakkolwiek Autor tego nie precyzuje), że w przypadku normy pozwalającej będą to zachowania zgodne z określonym w normie wzorem zachowania, np. zgodne z określonymi w normie regułami dokonywania danej czynności prawnej. Z kolei w przypadku normy obligacyjnej (nakazującej lub zakazującej) będą to zachowania niezgodne z określonym w normie wzorem zachowania, np. polegające na popełnieniu deliktu.

Biorąc to pod uwagę, można powiedzieć, że sytuacja wykładni (sytuacja wątpliwości) zachodzi wówczas, gdy ze względów językowych, systemowych lub funkcjonalnych, podmiot stosujący prawo, kierując się bezpośrednim rozumieniem normy, ma wątpliwości, jaki wzór zachowania określa norma, którą zamierza zastosować i w konsekwencji nie wie, czy rozstrzygany przypadek mieści się w zakresie stosowania normy czy też nie. W takiej sytuacji bezpośrednio rozumienie normy jest niewystarczające i dlatego podmiot stosujący prawo podejmuje zabiegi interpretacyjne polegające na stosowaniu dyrektyw interpretacyjnych. Autor wyodrębnia grupę tzw. powszechnych dyrektyw interpretacyjnych, których wybór jest niezależny od wyboru statycznej lub dynamicznej ideologii wykładni⁵⁸. Powszechne dyrektywy odwołują się do właściwości języka prawnego, systemu prawa oraz kontekstu funkcjonalnego, które Autor uznaje za bezsporne. W omawianej teorii wykładni występuje założenie, że racjonalny interpretator nie może odrzucić dyrektyw, które są logicznym następstwem uznania tych bezspornych właściwości kontekstów ze względu na które ustalane jest znaczenie normy. Jeżeli zastosowanie tych dyrektyw pozwala na określenie znaczenia normy, to wówczas można uznać, że jest to „rzeczywiste znaczenie normy”⁵⁹.

W przypadku ustalenia „rzeczywistego znaczenia normy” twierdzenie interpretacyjne postaci: Norma *N* ma znaczenie *Z* ze względu na dyrektywy interpretacyjne *D1... Dn*, jest zdaniem o normie i jako takie jest prawdziwe lub fałszywe. Prawdziwość lub fałszywość takiego twierdzenia może być rozumiana w sensie analitycznym⁶⁰. W odniesieniu do twierdzeń interpretacyjnych można mówić o dwóch rodzajach prawdziwości analitycznej. Po pierwsze — i jest to szerokie rozumienie prawdziwości analitycznej — twierdzenie jest prawdziwe analitycznie, jeżeli jego akceptacja jest konsekwencją akceptacji innych wypowiedzi językowych (dyrektyw interpretacyjnych oraz ocen zrelatywizowanych systemowo lub instrumentalnie)⁶¹. Po drugie — i jest to węższe Carnapowskie rozumienie

⁵⁷ J. Wróblewski, *Interpretatio extensiva*, Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny 1965, z. 1, s. 113.

⁵⁸ J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii wykładni...*, s. 408 i n.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 416.

⁶⁰ Tak sugeruje J. Wróblewski, por. *idem*, *Rozumienie...*, s. 114.

⁶¹ Takie rozumienie analityczności twierdzeń walidacyjnych i interpretacyjnych zakłada J. Wróblewski, por. *idem*, *Paradygmat dogmatyki prawa a prawoznawstwo*, [w:] *Szkice z teorii*

analizy — jeśli przyjąć, że dyrektywy interpretacyjne funkcjonują jako swoiste reguły sensu języka prawnego, to wówczas można mówić o prawdziwości analitycznej, zgodnie z którą określona wypowiedź jest analitycznie prawdziwa w danym języku, jeżeli jest prawdziwa na mocy reguł sensu tego języka⁶². Jednak przyjęcie mentalistycznej lub behawiorystycznej koncepcji znaczenia nie wyklucza prawdziwości lub fałszywości twierdzenia interpretacyjnego w sensie syntetycznym (twierdzenie interpretacyjne prawdziwie lub fałszywie opisuje określoną praktykę językową, tzn. praktykę rozumienia wypowiedzi normatywnych, w której przyjmuje się dodatkowe reguły sensu w postaci powszechnych dyrektyw interpretacyjnych). W takim ujęciu twierdzenie interpretacyjne miałoby sens deskryptywny, a przez to sens empiryczny. Nonkognitywizm Autora wyklucza możliwość takiej interpretacji sensu deskryptywnego twierdzeń interpretacyjnych, w której twierdzenia te opisywałyby jakąś obiektywnie istniejącą powinność. Niezależnie jednak od rozstrzygnięcia kwestii statusu semantycznego twierdzeń interpretacyjnych, tzn. kwestii, czy są one prawdziwe w sensie analitycznym czy syntetycznym, wykładnia polegająca na zastosowaniu powszechnych dyrektyw interpretacyjnych jest pojmowana jako działanie o charakterze poznawczym (odtwórczym), ponieważ prowadzi do formułowania wypowiedzi opisowych o normach (o znaczeniu norm), w których znaczenie to, jako „rzeczywiste znaczenie normy”, jest pojmowane jako istniejące w znacznej mierze niezależnie od interpretatora⁶³. Autor wyraźnie bowiem wiąże koncepcję powszechnych dyrektyw interpretacyjnych z założeniem, że reguły prawne mają znaczenie przynajmniej w pewnym stopniu niezależne od interpretatora. Podobnie jak powszechne dyrektywy interpretacyjne, również i to założenie jest traktowane jako uniwersalne, tzn. niezwiązane z wyborem statycznej lub dynamicznej ideologii wykładni. Zanegowanie tego założenia jest traktowane jako przejaw nihilizmu prawnego i w konsekwencji równoznaczne z przyznaniem interpretatorowi pozycji prawodawcy.

Fundamentalnym imperatywem, jaki Autor formułuje pod adresem interpretatora w ramach teorii wykładni, jest nakaz dążenia do osiągnięcia swoistej prawdy interpretacyjnej, bez względu na to, czy prawda ta miałaby charakter prawdy analitycznej czy syntetycznej. Ponadto warto zwrócić uwagę na założoną oczywistość powszechnych dyrektyw interpretacyjnych z uwagi na fakt odwoływania się tych dyrektyw do uznawanych za oczywiste właściwości języka prawnego, systemu prawa czy kontekstu funkcjonalnego. W związku z tym ujawnienie „rzeczywistego znaczenia normy” jest ujawnieniem znaczenia mniej lub bardziej oczywistego. Jest tu pewna analogia pomiędzy sytuacją izomorfii i sytuacją wykładni. W sytu-

prawa i szczegółowych nauk prawnych, red. S. Wronkowska, M. Zieliński, Poznań 1990, s. 41; por. też *idem*, *Zagadnienie normatywności prawnoustwów*, [w:] *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa dla uczczenia pracy naukowej Kazimierza Przybyłowskiego*, Kraków-Warszawa 1964, s. 546.

⁶² R. Carnap, *Wprowadzenie do filozofii nauki*, Warszawa 2000, s. 260–261.

⁶³ J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii wykładni...*, s. 189 i n.; por. też *idem*, *Rozumienie...*, s. 111.

acji izomorfii podmiot intuicyjnie określa znaczenie normy, które jest oczywiste na gruncie reguł sensu języka prawnego. W sytuacji wykładni interpretator, stosując powszechne dyrektywy interpretacyjne, ujawnia pewną mniej lub bardziej obiektywną (niezależną od interpretatora) interpretacyjną prawdę, która jest także w znacznej mierze oczywista na gruncie tych dyrektyw funkcjonujących na podobieństwo powszechnie przyjętych reguł sensu języka prawnego.

Uznanie, że znaczenie, jakie norma ma na gruncie powszechnych dyrektyw interpretacyjnych, jest „rzeczywistym znaczeniem normy”, jest równoznaczne z uznaniem pewnych oczywistych właściwości języka prawnego, systemu prawa i kontekstu funkcjonalnego za uniwersalne kryteria poprawności wykładni. Inaczej mówiąc, wykładnia jest poprawna (jedynie poprawna), jeżeli uwzględnia oczywiste właściwości języka prawnego, systemu prawa i kontekstu funkcjonalnego, do których odwołują się powszechne dyrektywy interpretacyjne⁶⁴.

W omawianej teorii wykładni wyznaczone przez powszechne dyrektywy interpretacyjne „rzeczywiste znaczenie normy” jest uznawane za kryterium wykładni *secundum*, *praeter* i *contra legem*⁶⁵. *Lex* to norma, której znaczenie określono za pomocą „powszechnych dyrektyw interpretacyjnych”. W takim przypadku, wykładnia ma charakter w pełni odtwórczy, tzn. jest opisem istniejącego obiektywnie znaczenia normy, pozbawionym znaczących elementów kreacji (nowości normatywnej). Wyjście poza to znaczenie jest albo tworzeniem prawa (w przypadku wykładni *praeter legem*) albo łamaniem prawa (w przypadku wykładni *contra legem*).

Warto zaznaczyć, że w nieco innym ujęciu, kryterium rozróżnienia wykładni *secundum*, *praeter* i *contra legem*, jest *lex* rozumiane jako wynik wykładni prowadzonej zgodnie z ideologią statyczną⁶⁶. Oznaczałoby to, że „rzeczywistym znaczeniem normy” jest znaczenie zidentyfikowane przy zastosowaniu „powszechnych dyrektyw interpretacyjnych” wykładni językowej i systemowej preferowanych na gruncie ideologii statycznej wykładni. Oznacza to, że „rzeczywiste znaczenie normy” można uzyskać już na etapie wykładni językowej i/lub systemowej bez konieczności zastosowania całego repertuaru powszechnych dyrektyw interpretacyjnych. Taki wniosek pozostaje w zgodzie z zasadą *clara non sunt interpretanda* rozumianą jako zasada *interpretatio cessat in claris* (interpretacji należy zaprzestać w momencie uzyskania jasności tekstu — dodajmy jasności niezbędnej do rozstrzygnięcia danego przypadku). Na gruncie założeń wykładni klaryfikacyjnej dodatkowym uzasadnieniem odrzucenia tezy o zupełności wykładni, rozumianej jako nakaz wykorzystania całego zestawu dyrektyw interpretacyjnych wykładni językowej, systemowej i funkcjonalnej, może być wnioskowanie *a maiori ad minus*. Skoro bowiem wolno więcej, tzn. można w ogóle zrezygnować z wykładni

⁶⁴ J. Wróblewski, *Rozumienie...*, s. 102.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 97.

⁶⁶ J. Wróblewski, *Problems related to the one right answer thesis*, *Ratio Iuris* Vol. 2, Nr 3, December 1989, *passim*.

w sytuacji izomorfii, to tym bardziej wolno mniej, tzn. można zaprzestać wykładni po uzyskaniu „rzeczywistego znaczenia normy” w następstwie zastosowania wyłącznie dyrektyw językowych i /lub systemowych.

Można zadać w tym momencie pytanie: czy można sensownie twierdzić, że twierdzenie interpretacyjne ma sens poznawczy, tzn. ujawnia jakąś interpretacyjną prawdę w postaci istniejącego mniej lub bardziej niezależnie od interpretatora rzeczywistego znaczenia normy z jednoczesnym uznaniem oceniającego charakteru wykładni? Pytanie to jest tym bardziej zasadne, że Autor wyraźnie eksponuje rolę ocen w procesie formułowania twierdzeń interpretacyjnych⁶⁷. Wskazuje bowiem na co najmniej trzy grupy ocen, które występują nawet w przypadku posłużenia się powszechnymi dyrektywami interpretacyjnymi, których zastosowanie prowadzi do ujawnienia „rzeczywistego znaczenia normy”: 1) oceny związane z rozróżnieniem sytuacji izomorfii i sytuacji wykładni — stwierdzenie, że tekst jest dostatecznie jasny lub nie, jest oceną, 2) oceniające określenie warunków zastosowania dyrektyw, np. „bez dostatecznych powodów”, 3) oceniające określenie zachowania interpretatora, np. „interpretator powinien coś dostatecznie rozważyć”. Poziom aktywności aksjologicznej interpretatora jest znacznie większy w przypadku posłużenia się dyrektywami należącymi do statycznej lub dynamicznej ideologii wykładni (w szczególności dyrektywami preferencji), jednak w takim przypadku ustalenia interpretacyjne nie są już traktowane jako określenie „rzeczywistego znaczenia normy”. W konsekwencji pełna formuła twierdzenia interpretacyjnego zawiera jego relatywizację nie tylko do zastosowanych dyrektyw interpretacyjnych, lecz także do ocen, z którymi wiąże się zastosowanie tych dyrektyw. Formuła ta ma postać: „Norma *N* ma znaczenie *Z* ze względu na dyrektywy *D1... Dn* oraz oceny *O1... On*”⁶⁸.

W teorii wykładni J. Wróblewskiego teza o poznawczym i jednocześnie oceniającym charakterze wykładni wzajemnie się nie wykluczają. Jak już wspominałem poprzednio, na gruncie tej teorii podstawowym elementem pojęcia racjonalności prawodawcy, podmiotu stosującego prawo oraz interpretatora jest założenie, że podmiot racjonalny dokonuje wyłącznie wartościowań, które dają się uzasadnić. Oznacza to, że podmiot racjonalny formułuje wyłącznie oceny zrelatywizowane, które dają się uzasadnić odwołaniem do wiedzy empirycznej (w przypadku ocen zrelatywizowanych instrumentalnie) lub też odwołaniem do postępowego systemu wartości (w przypadku ocen zrelatywizowanych systemowo). Inaczej mówiąc, podmiot racjonalny formułuje wyłącznie wypowiedzi oceniające, które — przy zachowaniu określonych warunków — są prawdziwe syntetycznie (oceny instrumentalne) lub prawdziwe analitycznie (oceny zrelatywizowane systemowo). Nonkognitywizm logiczny, który odmawia wartości logicznej wypowiedziom oceniającym, co skutkuje zakazem ich dokonywania pod groźbą utraty statusu

⁶⁷ J. Wróblewski, *Rozumienie...*, s. 88 i n.; *idem*, *Wartości...*, s. 36.

⁶⁸ J. Wróblewski, *Problems related...*, s. 246 i n.

podmiotu racjonalnego, odnosi się do ocen pierwotnych (niezrelatywizowanych). Przy takich założeniach aktywność aksjologiczna racjonalnego interpretatora ma również sens poznawczy i może być uznana za element działania prowadzącego do ustalenia jakiejś analitycznej lub syntetycznej interpretacyjnej prawdy.

IV

Twierdzę, że wbrew deklaracjom naturalistycznym, zakładającym budowę deskryptywnej teorii prawa, proponowana przez Autora teoria wykładni ma w całości charakter normatywny (ideologiczny) i jest zbiorem postulatów pod adresem interpretatora. Twierdzę również, że normatywny charakter proponowanej teorii wykładni jest konsekwencją przyjętych filozoficznych presupozycji odnośnie do prawa i systemu prawa, które funkcjonują w charakterze logicznie pierwotnych przesłanek działalności teoretycznej. Konsekwencją przyjęcia tych presupozycji są następujące postulaty interpretacyjne:

1. Nie należy pochoinnie uznawać znaczenia normy za wątpliwe. Standardowo należy uznać znaczenie normy za oczywiste i określić je w drodze bezpośredniego rozumienia normy (sytuacja izomorfii). W standardowych przypadkach racjonalny interpretator powinien uznać, że racjonalny prawodawca precyzyjnie określa znaczenie normy, nadając formę prawną decyzjom politycznym.

2. W przypadku uznania znaczenia normy za wątpliwe (sytuacja wykładni), w standardowych przypadkach, interpretator stosując powszechne dyrektywy interpretacyjne powinien dążyć do ustalenia prawdy interpretacyjnej w postaci znaczenia, które jest „rzeczywistym znaczeniem normy”.

3. Interpretator, dążąc do ustalenia prawdy interpretacyjnej, powinien wykazać się racjonalnością zarówno wewnętrzną, jak i zewnętrzną, tzn. powinien być interpretatorem doskonałym (racjonalność wewnętrzna i zewnętrzna interpretatora jest warunkiem koniecznym osiągnięcia interpretacyjnej prawdy). W konsekwencji podjęta przez interpretatora decyzja powinna być prawomocna nie tylko formalnie, lecz także materialnie.

4. Decyzja jest prawomocna formalnie, jeżeli uzasadniają ją przesłanki jej podjęcia w postaci dyrektyw interpretacyjnych oraz zastosowanych ocen. Z kolei decyzja jest prawomocna materialnie, jeżeli wybór zarówno dyrektyw, jak i ocen jest dobrze uzasadniony.

5. Wybór dyrektyw jest dobrze uzasadniony, jeżeli interpretator stosuje tzw. powszechne dyrektywy interpretacyjne, które odwołują się do powszechnie (bezsprornie) uznanych właściwości języka prawnego, systemu prawa i kontekstu funkcjonalnego (interpretator powinien akceptować powszechnie, bezspornie uznawane właściwości języka prawnego, systemu prawa i kontekstu funkcjonalnego). Z kolei wybór ocen jest dobrze uzasadniony, jeżeli są to oceny zrelatywizowane instrumentalnie lub systemowo. W pierwszym przypadku oceny uzasadnia wie-

dza empiryczna, w drugim zaś oceny powinny być uzasadnione w świetle systemu wartości, jaki tworzą wartości wewnętrzne prawa określone przez przyjętą ideologię prawno-polityczną (interpretator powinien akceptować wartości wewnętrzne prawa określone przez przyjętą ideologię prawno-polityczną, tzn. ideologię socjalistyczną, która wskazuje system wartości wyznaczony przez „etykę postępu”).

6. W standardowych przypadkach zastosowanie powszechnych dyrektyw interpretacyjnych pozwala na ujawnienie „rzeczywistego znaczenia normy”, od którego interpretator nie powinien odstępować podejmując decyzje *praeter* lub *contra legem* (lex wyznaczają powszechne dyrektywy interpretacyjne). W nieco innym ujęciu dyrektywa ta brzmi następująco: w standardowych przypadkach interpretator nie powinien odstępować od znaczenia, jakie norma ma w kontekście językowym i systemowym (lex, od którego odstępstwo grozi podjęciem decyzji *praeter* lub *contra legem* to wynik wykładni prowadzonej zgodnie z ideologią statyczną). Oznacza to, że w standardowych przypadkach interpretator powinien kierować się grupą wartości statycznych.

7. W przypadkach niestandardowych, gdy zastosowanie powszechnych dyrektyw interpretacyjnych jest niewystarczające dla ustalenia znaczenia normy i interpretator musi dokonać wyboru pomiędzy grupą wartości statycznych i dynamicznych, wybór ten powinien być uzasadniony w świetle systemu wartości określonego przez przyjętą ideologię prawno-polityczną, tzn. zgodny z formą życia określoną przez tę ideologię⁶⁹. Wybory aksjologiczne interpretatora nie powinny być arbitralne, tzn. interpretator nie powinien formułować ocen niezrelatywizowanych (oceny pierwotne), ponieważ wówczas staje się nieracjonalny. W szczególności staje się nieracjonalny, gdy w swoich wyborach aksjologicznych przestaje kierować się wyższą formą życia określoną przez przyjętą ideologię prawno-polityczną, tzn. ideologię socjalistyczną, która określa formę życia zgodną z „etyką postępu”. Postulat dokonywania ocen zrelatywizowanych wyznaczonych przez przyjęty system wartości ma charakter uniwersalny i dotyczy zarówno sytuacji, gdy interpretator stosuje powszechne dyrektywy interpretacyjne, jak i sytuacji, gdy jest to niewystarczające dla ustalenia znaczenia normy.

8. Interpretator tak powinien ustalać znaczenie normy, aby prawo mogło legitymować się maksymalnym stopniem pewności, tzn. niezależności od arbitralnych ustaleń interpretacyjnych. W standardowych przypadkach sytuacji wykładni interpretator powinien dążyć do sformułowania decyzji wolnej od elementów nowości normatywnej, tzn. takich, które nie mogą być uznane za istniejące niezależnie od interpretatora, czyli określone przez prawodawcę historycznego lub aktualnego. Interpretator nie powinien uznawać, że to on kreuje znaczenie normy, ponieważ takie stanowisko jest stanowiskiem nihilistycznym (interpretator stawia się wówczas w roli prawodawcy). Zarówno w sytuacji, gdy dla ustalenia znaczenia nor-

⁶⁹ J. Wróblewski, *Rozumienie...*, s. 113.

my wystarczają powszechne dyrektywy interpretacyjne (standardowa sytuacja wykładni), jak i wówczas gdy są one niewystarczające (niestandardowa sytuacja wykładni), interpretator powinien traktować znaczenie normy jako istniejące przynajmniej w pewnym stopniu niezależnie od interpretatora.

Na gruncie omawianej teorii wykładni wszystkie te postulaty powinny być spełnione, jeżeli prawo ma być skutecznym narzędziem tworzenia wyższej formy społecznego istnienia, tak jak to zakładają pierwotne logicznie rozstrzygnięcia filozoficzne funkcjonujące w charakterze presupozycji proponowanej teorii wykładni. Można zatem powiedzieć, że na gruncie omawianej teorii wykładni, uznanie pierwotnych logicznie rozstrzygnięć filozoficznych co do prawa, które funkcjonują w charakterze presupozycji, jest warunkiem sensowności twierdzeń o wykładni, tzn. warunkiem sensowności postulatów tworzących ideologię wykładni, którą można określić jako ideologię związanej decyzji interpretacyjnej.

Zwróćmy uwagę na niedyskursywny charakter proponowanej teorii wykładni, co uzasadnia użycie nazwy „ideologia związanej decyzji interpretacyjnej”. Teoria ta poza terenem dyskursu lokuje dwie główne przesłanki prawomocności twierdzeń interpretacyjnych. Z jednej strony poza dyskursem są powszechne dyrektywy interpretacyjne, które mają się odwoływać do bezspornych (powszechnie akceptowanych) właściwości języka prawnego, systemu prawa i kontekstu funkcjonalnego. Uznanie przynajmniej niektórych właściwości za bezsporne jest dyskusyjne. Przykładem mogą być właściwości języka prawnego, do których odwołuje się dyrektywa zwana „domniemanie języka prawnego” (interpretowanym zwrotom, których znaczenie jest określone przez język prawny, nie można bez dostatecznych powodów nadawać swoistego znaczenia prawnego, tzn. należącego do części systemu prawa, tzn. gałęzi prawa). Ta dyrektywa zakłada wysoki poziom spójności semantycznej języka prawnego (te same wyrażenia powinny być identycznie rozumiane w różnych gałęziach prawa) — co jest dyskusyjne. Poza terenem dyskursu są przesłanki ocenne decyzji interpretacyjnej, ponieważ racjonalny i praworządny interpretator akceptuje system wartości, jaki tworzą wartości wewnętrzne prawa określone przez przyjętą ideologię prawno-polityczną. Ostateczną przesłanką prawomocności decyzji interpretacyjnej jest jej zgodność z formą życia określoną przez przyjętą ideologię prawno-polityczną. W obszarze regulacji prawnych tę formę życia (ideał społeczny) definiują podstawowe zasady prawa, co wyznacza rolę kontekstu systemowego w procesie dokonywania ustaleń interpretacyjnych.

Presupozycja, że prawo jest narzędziem realizacji ideału społecznego, zakłada, że ideał ten jest zdefiniowany ogólnie przez przyjętą ideologię prawno-polityczną, co wyklucza dyskurs aksjologiczny w procesie ustalania znaczenia normy. W takim ujęciu omawiana teoria wykładni jest przeciwieństwem dyskursywnych koncepcji wykładni, np. koncepcji hermeneutycznych, takich jak koncepcja R. Dworkina. W koncepcji R. Dworkina ustalenie jedynie słusznego rozstrzygnięcia wymaga każdorazowo ustalenia, jak należy rozumieć sprawiedliwość, słusz-

ność, procedurę uczciwego procesu w kontekście rozstrzygnięcia konkretnego przypadku⁷⁰. Ustalenia takie wymagają dyskursu, prowadzącego do rozstrzygnięć prawomocnych w ramach danego audytorium (wspólnoty interpretacyjnej). Tak rozumiana prawomocność decyzji interpretacyjnej jest wykluczona na gruncie omawianej teorii wykładni, w której przesłanki prawomocności decyzji, zarówno w postaci dyrektyw, jak i ocen, są z góry określone. Niedyskursywne wyznaczenie dyrektyw (przynajmniej ich części) przybiera postać założenia „oczywistości” właściwości kontekstów językowego, systemowego i funkcjonalnego, do których te dyrektywy się odwołują i w tym sensie stanowią logiczne następstwo ich akceptacji. Z kolei niedyskursywne wyznaczenie ocen przybiera postać założenia racjonalności interpretatora, zgodnie z którym racjonalny interpretator dokonuje tylko ocen wtórnych, w szczególności zrelatywizowanych systemowo, tzn. zrelatywizowanych do systemu wartości określonego przez przyjętą ideologię prawno-polityczną.

Wkomponowanie teorii wykładni w eschatologiczną wizję, określoną przez pierwotne poznawczo założenia filozoficzne, powoduje, że proponowana teoria wykładni nabiera cech charakterystycznych dla poznania filozoficznego. Oznacza to, że teoria nabiera charakteru normatywnego (staje się zbiorem postulatów pod adresem interpretatora, tzn. ideologią wykładni) oraz staje się aktywna aksjologicznie, w tym sensie, że ostatecznymi przesłankami prawomocności formułowanych twierdzeń teoretycznych (twierdzenia o wykładni) staje się ich zgodność z postępowym systemem wartości (preferowana forma życia określona przez pierwotne poznawczo założenia filozoficzne). Inaczej mówiąc, wskazane postulaty pod adresem interpretatora są prawomocne tylko przy założeniu, że prawo jest narzędziem realizacji odgórnie określonego ideału społecznego. Ponadto omawiana teoria wykładni dość wyraźnie opowiada się za grupą wartości statycznych (pewność prawa), co wiąże się z przyjęciem pozytywistycznej (instrumentalnej) koncepcji prawa. Przeprowadzona analiza potwierdza — jak się wydaje — słuszność tezy, zgodnie z którą konsekwencje logiczne twierdzeń filozoficznych mają także filozoficzny charakter. W przypadku omawianej teorii wykładni relacja konsekwencji logicznej jest nieformalną relacją pierwotności logicznej, którą można określić jako relację presupozycji w znaczeniu słabym (pragmatycznym). Omawianą teorię wykładni można — w uproszczeniu — sprowadzić do następującej tezy: w standardowych przypadkach prawo jest oczywiste w stopniu umożliwiającym jego stosowanie bez wykładni (sytuacja izomorfii), a jeżeli zachodzi sytuacja wykładni, to prawo może być określone w sposób pewny ze względu na oczywiste dyrektywy interpretacyjne i bezsporne oceny wyznaczone przez przyjętą ideologię prawno-polityczną. Teza ta, która streszcza ideologię związanej decyzji interpretacyjnej, nabiera właściwego sensu przy założeniu, które jest podstawową presupozycją omawianej teorii wykładni, a mianowicie że

⁷⁰ Z. Pulka, *Struktura...*, s. 171 i n.

prawo jest narzędziem służącym realizacji ideału społecznego zdefiniowanego przez panującą ideologię prawno-polityczną.

PREMISES OF VALIDITY OF INTERPRETATIVE DECISIONS IN JERZY WRÓBLEWSKI'S THEORY OF INTERPRETATION

Summary

In the article the Author carries on his deliberations on the metatheoretical level. He aims at answering the question: what is the cognitive status of the Jerzy Wróblewski's theory of interpretation? By cognitive status the Author means descriptive or normative character of the theoretical propositions about interpretation, as well as premises of validity of these propositions. The Author focuses on reasons why these propositions are accepted. He discusses such reasons as: correspondence between these propositions and some interpretative reality, as well as primary acceptance of definite axiological premises. The Author especially strives to answer the question of great epistemological importance: is it true, that logical corollaries of philosophical propositions inevitably turn out to be philosophical statements? Trying to answer this question, the Author especially takes into account the premises of validity of interpretative decision which are assumed by Jerzy Wróblewski's theory of interpretation.